

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szerebie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szerebie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 142.

Kraków, sobota 22 czerwca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odroczeniem do domu 5 Zł.

Rząd francuski wyznaczył pełnomocników dla pertraktacji w sprawie zawieszenia broni

Francja proponuje Włochom zawieszenie broni.

Berlin, 20 czerwca. Rząd francuski wyznaczył obecnie pełnomocników dla pertraktacji w sprawie zawieszenia broni i podał ich nazwiska rządowi niemieckiemu do wiadomości. Pełnomocnikami tymi są: generał Huntziger, ambasador Noel, wiceadmirał Leluk i generał lotnictwa Bergeret.

Skutkiem złego połączenia telegraficznego poprzez Hiszpanję wiadomość, podana przez rząd francuski, dotarła do rządu Rzeszy dopiero w dn. 20 czerwca o godz. 1 nad ranem. Wiadomość ta mogła być zakomunikowana Führerowi skutkiem powyższego dopiero o godz. 4 rano.

W związku z powyższymi naczelna komenda armii niemieckiej niezwłocznie wydała odpowiednie zarządzenia, związane z przyjęciem francuskiej delegacji, przybywającej na pertraktacje w sprawie zawieszenia broni.

Rzym, 21 czerwca. Jak ogłoszono urzędowo, we czwartek rząd francuski zwrócił się za pośrednictwem rządu hiszpańskiego do rządu włoskiego z propozycją zawieszenia broni.

Urządowy komunikat włoski w tej sprawie brzmi następująco:

Rząd francuski zwrócił się dzisiaj przedpołudniem za pośrednictwem rządu hiszpańskiego do rządu włoskiego, proponując nawiązanie pertraktacji w sprawie zawieszenia broni. Rząd włoski odpowiedział na tej samej drodze w tej samej formie, jak rząd Rzeszy, to znaczy, że oczekuje podania nazwisk pełnomocników francuskich, dla których następnie zostanie ustalone miejsce i data spotkania.

Zdobycie francuskiego portu wojennego Brest.

W dniu 19 czerwca wzięto do niewoli ponad 200.000 jeńców. — Zbombardowanie angielskiego ośrodka zbrojeniowego. — Epinal, Toul i Luneville w rękach niemieckich. — Nowe sukcesy na morzu.

Główna Kwatera Wodza, 21 czerwca. — Naczelna komenda armii niemieckiej donosi:

W Bretanii został zdobyty francuski port wojenny Brest.

W Normandji wojska niemieckie dotarły do dolnego biegu Loary od Nantes do Tours, przyskaczając na kilku miejscach Loarę. W łuku środkowej Loary pościgi za nieprzyjacielem poprzez oddział Chér i Bourges postępuje naprzód.

Na południe od Loary oddziały floty powietrznej stale atakują cofającego się przeciwnika i jego drogi odwrotowe. Tam, gdzie tworzyły się gniazda oporu, tam flota powietrzna popierała posuwanie się wojska lądowego.

W północnej Lotaryngji resztki pobitej armii francuskiej wschodniej, poza temi, które zostały już wzięte do niewoli, są co-

raz ciśniej zamykane w dorzeczu Mezeli między Epinal a Toul, jak również w środkowej i górnej części Wogezów

Epinal, Toul i Luneville znajdują się w rękach niemieckich.

Na Linji Maginota po odbyciu stronach Dledenhofen walka trwa dalej. Na zachód od Welsenburga Linja Maginota została ponownie przełamana. Oddziały lotnictwa zniszczyły większą część fortyfikacji przez celne trafienia. Miasto Strassburg zostało zdobyte od południa i wschodu. Na katedrze strassburskiej powiewa wojenna flaga Rzeszy. W Bramie Burgundzkiej nawiązano połączenie między posuwającymi się z Belfortu wojskami a oddziałami zdążającymi od górnego Renu. Liczba jeńców wziętych do niewoli jedynie w dn. 19 czerwca przekracza 200.000. Między nimi znajduje się głównodowodzący 10 armji francuskiej gen Altmeyer z szefem swego sztabu.

Flota powietrzna rozpoczęła za nocne naloty akcję odwetową przeciwko Anglii.

W nocy z 19 na 20 czerwca niemieckie oddziały lotnicze obrzuciły ciężkimi bombami

ważny brytyjski ośrodek zbrojeniowy w Billingham.

Olbrymie pożary wskazywały już z 50 km. odległości drogę dalszym oddziałom

lotniczym. Ponadto podpalone ekłady nafty w Hull.

Dwie niemieckie łodzie pościgowe zniszczyły na zachód od Dungsness, w pobliżu angielskiego wybrzeża Kanalu parowiec pojemności 4000 ton. Jedną z niemieckich łodzi podwodnych zatopiła nieprzyjacielski okręt-cysterna pojemności 8.000 ton. Jedną z dalszych łodzi podwodnych udało się odstrzelić z nieprzyjacielskiego konwoju trzy okręty.

Łączne straty przeciwnika w powietrzu wynosiły w dniu 19 czerwca 21 samolotów. Sześć samolotów niemieckich zaginęło. Szybkie zdobycie silnej twierdzy Verdun z jej najnowocześniejszą wyposażeniem fortami, które miało miejsce w dniu 15 czerwca, zawdzięcza się zdecydowanej inicjatywie wielu dowódców. Szczególnie odznaczyli się przytem: porucznicy Stein i von Witzendorf oraz sierżant Samel, wszyscy z jednego z pułków piechoty, dalej porucznik Roennecke i podoficer Claus z oddziału strzelców pancernych.

Podczas przedzierania się przez Linję Maginota, jak również przy szybkim ościaniu nieprzyjaciela w Alzacji i Lotaryngji oraz w Burgundji odznaczyły się przedewszystkiem oddziały dowodzone przez generała-porucznika Ritter von Greima i generała-majora von Richthofena, jak również bojowa grupa lotnicza, pozostająca pod dowództwem kapitana Steinera. (p.).

Zbombardowanie urzędów portowych w Bristolu i Southampton oraz portów francuskich.

Berlin, 21 czerwca. Jak dodatkowo donoszą, w ciągu nocy oddziały niemieckiej floty powietrznej zbombardowały zakłady przemysłowe w okolicach Bristol i Southampton oraz urządzenia portowe, jak również zakłady przemysłu lotniczego. Na wielu miejscach wybuchły pożary, a silne eksplozje przerwały ciszę nocną.

Obrzucono bombami również urządzenia portowe w Lorient, La Rochelle, Bordeaux i St. Nazaires. Widoczne zdaleka pożary wskazywały drogę niemieckim sa-

molotom. Jeden krążownik i liczne okręty handlowe łącznej pojemności ok 23.000 ton zostały trafione bombami i częściowo poważnie uszkodzone.

Badenweiler w rękach niemieckich.

— Główna Kwatera Wodza, 21 czerwca. Naczelna Komenda armji niemieckiej komunikuje:

We czwartek w południe wojska niemieckie wkroczyły do miejscowości Badenweiler.

Powstanie na Korsyce.

(::) Genewa, 21 czerwca. Według krążących pogłosek na Korsyce miało wybuchnąć powstanie. W niektórych miejscowościach miały się wywiązać ostre starcia między ludnością cywilną a oddziałami garnizonów francuskich.

Wojska angielskie ściągnięto z granicy Libji.

(::) Rzym, 21 czerwca. Londyńska służba informacyjna donosi z Kairo, że egipskie wojska miały zostać wycofane z granicy libijskiej.

Wojska te chwilowo mają pozostać wewnątrz kraju i nie będą brały udziału w akcji wojennej na froncie.

Reynaud opuszcza Francję.

Sztokholm, 21 czerwca. B. premier francuski Reynaud opuścił na amerykańskim samolocie transatlantyckim Lizbonę udając się w niewiadomym kierunku.

Zwyżka kursu marki niemieckiej.

Budapeszt, 21 czerwca. Dzienniki budapeszteńskie donoszą o znacznej zwyżce kursu marki na rozmaitych rynkach zagranicznych. „Magyarország” zamieszcza na czele swego wydania śródowego wiadomość o trzydziesto-procentowej zwyżce kursu marki w clearingu i określa ten fakt jako sensację w życiu gospodarczym.



Ambasador Nosi, plenipotencnik Francji w sprawie rokowań o zawieszenie broni z Niemcami.



Gen. Huntziger, plenipotencnik Francji w sprawie rokowań o zawieszenie broni z Niemcami.

Kwiaty na ruinach.

Kraków, 21 czerwca.

Nieraz zastanawiamy się nad znaczeniem społecznym wojny i nad jej skutkami w mentalności ludzkiej. Przedewszystkiem uderza nas strona czysto ekonomiczna: oglądając zdjęcia z frontu, na których widnieją tysiące rozwalonych domów, dymiące jeszcze zgłiszczona, gdy dowiadujemy się, że podczas kampanii holenderskiej i belgijskiej wysadzono w powietrze tyle i tyle mostów, otworzono tamy i zalano duże połacie kraju wodą, wtedy automatycznie nieomal obliczamy te straty i staramy się zdać sobie sprawę z kosztów, jakie wypłyną z tej wojny.

Ale nie są to jedyne straty, jakie tutaj decydują. Zaden zniszczony most, choćby największy, żaden dom mieszkalny, choćby obejmował dziesiątki mieszkań, nie stanowi takiej wartości kulturalnej, jak jeden wspaniały obraz pendzla wielkiego mistrza. Każda rzecz w życiu posiada prosto swój ciężar gatunkowy: zarówno rzecz martwa jak też istota żywa. Ten ciężar gatunkowy nie jest tylko synonimem wartości finansowej, czy gospodarczej, nie jest też wykładnikiem użyteczności, lecz wkracza w dziedzinę, która zawiera w sobie ożywcze soki dla każdego człowieka. Trudno oczywiście przeprowadzić jakieś wartościowanie co do tych ciężarów gatunkowych; nie można powiedzieć, że jeden obraz Rubensa czy Dürera wart jest tyle co dziesięć kg. złota, lub też sto kilo miedzi, lub wkońcu co komfortowa willa z ogrodem w pięknej dzielnicy miasta. Nie da się to choćby z tego powodu, że z pewnych wartości mogą korzystać tylko ludzie odpowiednio przygotowani i mający w sobie już wyrobione uprzednio warunki. To też dla jednego Rubensa będzie bez znaczenia i będzie prosto zakrywał 40 cm. kw. powierzchni na ścianie, dla drugiego zaś będzie źródłem najwyższych wruszeń, będzie nauczycielem i budzącym do różnych czynów, przynoszącym korzyść nie tylko jemu samemu, lecz całemu otoczeniu.

Niestety wojna nie bierze pod uwagę, a częściowo nie może nawet brać pod uwagę tego ciężaru gatunkowego rzeczy, jak nie czyni tego również samo życie. Bardzo często zdarza się paradoksalna sytuacja w czasach pokojowych, że człowiek o ciężarze gatunkowym 10 X traktowany jest na równi z człowiekiem o wartości 1 X, i dopiero po długim czasie dochodzą ludzie do przekonania, że **wszystko to polegało na omyłce i na braku zrozumienia.**

Nie ulega wątpliwości, że współczesna wojna mimo najlepszej nawet woli kierownictwa armij walczących powoduje szkody w dziedzinie kultury i sztuki, że tysiące dzieł zbudowanych przez wiele generacji, będących wpływem genialnego natchnienia, legną w gruzach.

Wobec tych rozważań bezwzględnie pesymistycznych łatwo wpaść w złe natchnienie i postawić sobie pytanie: do czego właściwie dąży człowiek, jeżeli chwilowa bądź co bądź złość, chwilowe zapamiętanie się wojenne każe mu niszczyć lub pozwałać na zniszczenie rzeczy, które kochał jeszcze niedawno temu, i na które złożyła się jego własna długa praca? A dalsze pytanie będzie brzmiało: czy wobec niszczących wojen ma jakikolwiek sens tworzenie pięknych rzeczy, które i tak przedź, czy później staną się ofiarą błędzącego granatu? Gdy się wspomni, jakże krwawa i jakże bezlitosną wojnę domową w Hiszpanji, w której rozsypały się w gruzy najwspanialsze zabytki architektoniczne, w której wyleciały w powietrze muzea, mieszczące obrazy Murillów i Goyów, to rzeczwiście pytania takie nabierają niepokojącego charakteru i stają się jakimś koszmarem.

Odpowiedź na te wszystkie zagadnienia jest również skomplikowana, jak również całokształt spraw życiowych, nie dochodzących do skutku na jednej malej drodze, lecz powstających ze zbiegu niezliczonych drobniejszych okoliczności i przypadków.

Wyobraźmy sobie, że istnieje państwo, które od tysiąca lat nie wdziało u siebie wojny i w którym wszystko, co kto kiedykolwiek stworzył w zakresie sztuki zostało przechowane z pietyzmem w muzeach, w zbiorach prywatnych, w kościołach itd. Kraj taki byłby właściwie rodzajem wielkiego muzeum lub przypominałby mały japoński ogródek, w którym ścieżki wygracowane są z niezwykłą starannością a małe mostki z porcelany i pawilony kolorowe przypominają ogródek dla lalek. Jest to wszystko wspaniałe i czarujące. **Nie sztuczne i dosyć nieżywotne.** W kraju takim odpadłyby w wysokim stopniu pewne życiowe konflikty, których źródła szukać należy w gwałtownych wstrząsach społecznych i wojnach, a których nie brak we wszystkich krajach świata.

Ten spokój zupełny byłby powodem nie zwykłego powolnego rozwijania się różnych ideologii, gdyż ludzie tkwiliby ciągle w formach uświęconych od wieków i nie rozumiejąc nowych haseł. Nie chodzi o samą nowość, która może być zła, chodzi tylko o to, że jest to **zmiana zmuszająca ludzi do pewnej gimnastyki umysłowej**, nie pozwalającej na odrętwienie. Uważam, że wszystkie baśniowe państwa przyszłościowe „płynące mlekiem i miodem”, w których panuje dobroć i miłość, gdzie przemieszane na ziemi stałyby się albo siedliskiem nudy, albo zupełnego odrętwienia duchowego mieszkańców.

Życie jednostki i narodów pełne jest sprzeczności logicznych, które jednak, oglądane z dalekiej perspektywy, uzupełniają się i warunkują jedne przez drugie. Tylko ból i nieszczęście wyzwala w człowieku siłę i wytrwałość, szczęście i powodzenie, będące dodatkami epizodami same w sobie, kontynuowane w nieskończoność maleją, gdyż traci się porównanie ich z innymi stanami i przez to zaczyna lekceważyć ich wartość. A wkońcu wrodzona jest człowiekowi chęć konserwowania tego, co zdobył czy stworzył, z drugiej zaś strony **dąży ciągle do nowości.**

Skutkiem tych i wielu innych przeciwności jest to, co możemy, zwłaszcza w wojnie, obserwować codziennie: **niszczenie rzeczy przeszłych w imię rzeczy przyszłych.** Nie będziemy oczywiście usprawiedliwiali tych fenomenów bieżącego życia,

gdyż same w sobie są one straszne. Możemy natomiast powiedzieć bez przesady, że muszą, niestety, ginać wartości dnia wczorajszego, **aby stworzyć miejsce dla dzieł jutra**, i że w sumie bolesne te przemiany przypominające śmierć i narodziny człowieka są zgodne z jakimś **wewnętrznym programem ludzkości**, którego przeprowadzenie jest zawsze bolesne, ale który od samego początku świata reguluje jej postępowanie. Nie chodzi więc o ich usprawiedliwienie, ale o ich zrozumienie.

Ciągle krążenie sił w w świecie i ciągle przemiany ich powoduje, że nawet na gruzach znowu, po wielu latach, po wielu wysiłkach następnego pokolenia, **zakwitną kwiaty, łączące w sobie wartości poprzednio zniszczone i wartości nowe, powstałe przez to zniszczenie.**

Xerez.

Skuteczne naloty Włochów na bazy lotnicze i morskie.

Zatopiono francuski kontrtorpedowiec.

Rzym, 21 czerwca. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

Naczelna komenda armii włoskiej donosi:

Na Morzu Śródziemnym zbombardowano i ostrzelano ogniem karabinów maszynowych liczne bazy marynarki i lotnictwa w Bizercie, Ghisonaccia, Borgo, Ajaccio, Campo del Oro, Calvi, Bonifacio, Porto-Vecchio. Wyrządzone szkody są bardzo znaczne. Wszystkie samoloty wojskie powróciły bez strat.

Jedna z włoskich łodzi podwodnych storpedowała i zatopiła francuski kontrtorpedowiec.

W Afryce północnej kontynuowane są

operacje na granicy Cyrenajki przy wydatnej współpracy lotnictwa, które zniszczyło liczne nieprzyjacielskie czołgi. Jeden brytyjski samolot został zestrzelony w walce powietrznej. Dwa włoskie samoloty myśliwskie nie powróciły do swych baz.

We włoskiej Afryce wschodniej zbombardowane zostały nieprzyjacielskie bazy w Adenie, Zeila, Port Sudan i inne bazy w Sudanie i Kenii, na których podpalone urządzenia i zniszczono samoloty na ziemi. Jeden z włoskich samolotów nie powrócił.

Nieprzyjaciel przeprowadził naloty na Ligurię i Sycylię, nie wyrządząc jednak zasługujących na uwagę szkód.

Moskwa a rozwój wypadków na Zachodzie.

Moskwa, 21 czerwca. Rosyjsko-sowiecka opinia publiczna, prasa i radio śledzą w wielkim napięciu rozwój wojkowej i politycznej sytuacji na Zachodzie.

Jak twierdzi w omówieniu sytuacji wojkowej moskiewska „Prawda” pościg za małymi grupkami rozbitej armii francuskiej trwa nieprzerwanie od 10 dni. Dotychczas nie udało się Francuzom na żadnym miejscu oderwać się od pościgu nieprzyjaciela i prawdopodobnie nie uda się im czegoś podobnego dokonać. Sytuacja wojsk francuskich jest beznadziejna. Poza to stwierdza dziennik moskiewski, że Francja nie może oczekiwać pomocy ze strony swego angielskiego sojusznika. — Z oświadczenia Churchilla wynika to zupełnie jasno, przyczem na tej drodze została potwierdzona beznadziejność sytuacji armii francuskiej.

„Prawda” wylicza następnie sukcesy armii niemieckiej, mianowicie załamanie się

linji Maginota, obsadzenie Cherbourga i Rennes, przedarcie się przez Loarę na szerokim froncie między Orleanem a Nevers, obsadzenie Le Creuzot, szybki marsz w kierunku na Lyon i przedarcie się do granicy szwajcarskiej. Pismo dochodzi do wniosku, że nie tylko armia francuska została rozbita, ale także wszystkie ośrodki przemysłowe kraju zostały stracone, przez co dalsze prowadzenie wojny zostało uniemożliwione. Obecnie Francja stoi przed załamaniem się całej obrony wojkowej kraju. Jeszcze jeden sojusznik Anglii został powalony na ziemię i obecnie Anglia stoi osamotniona wobec Niemiec i Włoch.

W dzienniku „Krasnaja Zwiezda” pułkownik Popow dochodzi w krótkim omówieniu sytuacji wojkowej we Francji do podobnych wniosków. Dalszy rozwój wypadków we Francji, zdaniem tego obserwatora, będzie postępował odpowiednio do powyższej sytuacji.

Zarządzenia ochronne w Anglii.

Sztokholm, 21 czerwca. „Svenska Dagbladet” donosi z Londynu, że wśród ludności angielskiej rozdzielono broszurę informacyjną w sprawie zasad obrony na wypadek najazdu wojsk przez morze względnie wylądowania oddziałów lotniczych.

Przedewszystkiem wskazuje się na to, że nie należy uciekać, o ile nie została zarządzona ewakuacja. Potem doradza się ludności, aby nie wierzyła pogłoskom i nie rozgłaszała ich. W trzecim punkcie czytamy, iż należy donosić o wszystkich podejrzanych wypadkach najbliższemu posterunkowi policji względnie wojska. Dalej należy pamiętać o tem, iż oddziały spadochronowe nie mogą skutecznie działać, o ile nie mają zapasów i nie posiadają środków lokomocji, względnie jeśli nie wiedzą, gdzie się znajdują. Z tego też powodu nie należy dawać podejrzany osobom środków żywności, nie wolno wypożyczać im rowerów, map itd., należy natomiast unieruchamiać samochody i chronić składy z benzyną.

W piątym punkcie znajduje się polecenie, aby ludność pomagała wojsku na każdym kroku, np. przy budowie zapór na drogach. Tego rodzaju barykad nie należy jednak wznosić z własnej inicjatywy. Wreszcie zaleca się, aby zarządy fabryk i robotnicy organizowali ochronę fabryk na wypadek nagłego napadu.

Dalej poleca się wszystkim posiadaczom broni myśliwskiej, aby oddali do dyspozycji swoje strzelby obronie krajowej, która ma stanowić pierwszą obronę kraju na wypadek ukazania się oddziałów spadochronowych.

Usuwanie szyldów i drogowskazów trwa w dalszym ciągu. Stwierdzono jednak, że na wielu prywatnych szyldach i reklamach świetlnych znajdują się nazwy miejscowości i obecnie czynione są starania, aby i te nazwy usunąć. Dalej postanowiono usunąć ze wszystkich stacji autobusowych rozkłady jazdy. W przyszłości autobusy otrzymają numery zamiast wywieszek, podających trasę jazdy.

Życie gospodarcze w Norwegii powraca do normalnego biegu.

Przywrócenie połączeń komunikacyjnych.

(::) Oslo, 21 czerwca. Życie gospodarcze Norwegii zostało już przywrócone do normalnego biegu.

Z całego kraju nadchodzą doniesienia o podjęciu pełnej pracy przez fabryki i zakłady przemysłowe. I tak norweskie biuro telegra-

ficzne donosi ze Stavanger, że tamtejszy przemysł konserwowy pracuje pełną parą; również fabryka broni w Kongsberg pracuje przy pełnej zalodze.

Warunki komunikacyjne poprawiają się z dnia na dzień. Koleje podjęły normalny ruch

we wszystkich kierunkach. Połączenia pocztowe i telefoniczne z północną Norwegią mają być przywrócone w najbliższym czasie.

Król Haakon wywodzi norweskie rezerwy złota z banku państwowego.

(::) Oslo, 21 czerwca. Odbывая swą pierwszą podróż inspekcyjną w Norwegii północnej niemiecki komisarz Terboven przybył do Tromsø, ostatniej siedziby rządu króla Haakona, gdzie miał możliwość dokonania niezwykłego odkrycia.

Zdenerwowani z powodu wyjazdu króla urzędnicy administracji norweskiej zakomunikowali mu, że król Haakon wyjeżdżając do Anglii zabrał nietylko rezerwy złota norweskiego, ale również podjął kilka milionów koron norweskich w oddziale banku państwowego w Tromsø.

Przypomnieć należy również, że król Haakon umożliwił swym angielskim przyjaciółom zabranie poważnej liczby statków handlowych, będących częścią składową północno-norweskiej flotyli okrętów handlowych. Okrety te zostały przewiezione do Anglii.

Niepokój we francuskim Marokko.

Rzym, 21 czerwca. Według komunikatu agencji Stefani liczne rodziny angielskie i francuskie opuściły Tanger.

Z kilku okolic francuskiego Marokko, zwłaszcza zaś z Fezu, doszły wiadomości o wybuchu niepokoju wśród arabskiej ludności, spowodowanych załamaniem się Francji.

Gen. Nogues powrócił natychmiast z Tunisu do francuskiego Marokko. (p.)

Angielscy rekruci ćwiczą w ubranach cywilnych.

(§§) Sztokholm, 21 czerwca. Londyński korespondent „Svenska Dagbladet” informuje swój dziennik, że organizacja oddziałów angielskich zostaje przeprowadzana w tempie przyspieszonym. Mimo braku umundurowania rekruci otrzymali rozkaz udziału w ćwiczeniach w swych ubraniach cywilnych. W związku z tem podnoszą się ostre zarzuty przeciwko b. rządowi z tego powodu, iż dopuścił on do umundurowania kobiecych oddziałów pomocniczych, skutkiem czego daje się odczuwać brak materiałów mundurowych dla żołnierzy.

Oświadczenie prem. Saydama o stanowisku Turcji.

(!!) Istambuł, 21 czerwca. Premier Ssydam złożył wobec grupy parlamentarnej tureckiej psrlij ludowej wyjaśnienia na temat stanowiska Turcji wobec szybko toczącej się fali wydarzeń w świecie.

Następnie minister spraw zagranicznych Saracoglu udzielał odpowiedzi na zapytania posłów. Partja przyjęła ponownie do wiadomości kierunek polityki rządowej i w pełni go zatwierdziła.

Posel Indzedayi wygłosił dwukrotnie w Istambule identycznej treści odczyt publiczny na temat poglądów Turcji na wypadki między narodowe. Zasadniczym hasłem Turcji — oświadczył prelegent — jest pokój na zewnątrz i na wewnątrz. Układy z Anglią i Francją nie są skierowane przeciw jakimkolwiek państwom. Obecne wypadki nie powinny niepokoić Turcji. Naród turecki spodziewa się i oczekuje z całą pewnością, że uda mu się pozostać zdala od wojny; w razie konieczności jest on jednak gotowy do obrony kraju. (p)

Wrogie nastroje społeczeństwa francuskiego przeciwko Anglii.

(::) Genewa, 21 czerwca. We Francji mnożą się wypadki nieprzyjaznego, a nawet wrogiego ustosunkowania się do Anglii. W poniedziałek miało dojść w porcie Brest do bójki między Anglikami, udającymi się na okręty, a żołnierzami francuskimi. Francuzi zostali sprowokowani przez Anglików, którzy pod ich adresem kierowali obraźliwe i aroganckie uwagi.

Szwajcaria i uchodźcy.

Zurych, 21 czerwca. Szwajcarska rada związkowa zajęła się na jednym z ostatnich posiedzeń ogólnopolitycznym położeniem, jak również sprawą internowania francuskich wojskowych i osób cywilnych, które w wielkiej ilości czekają na wpuszczenie nad granicą szwajcarską w górach Jurajskich.

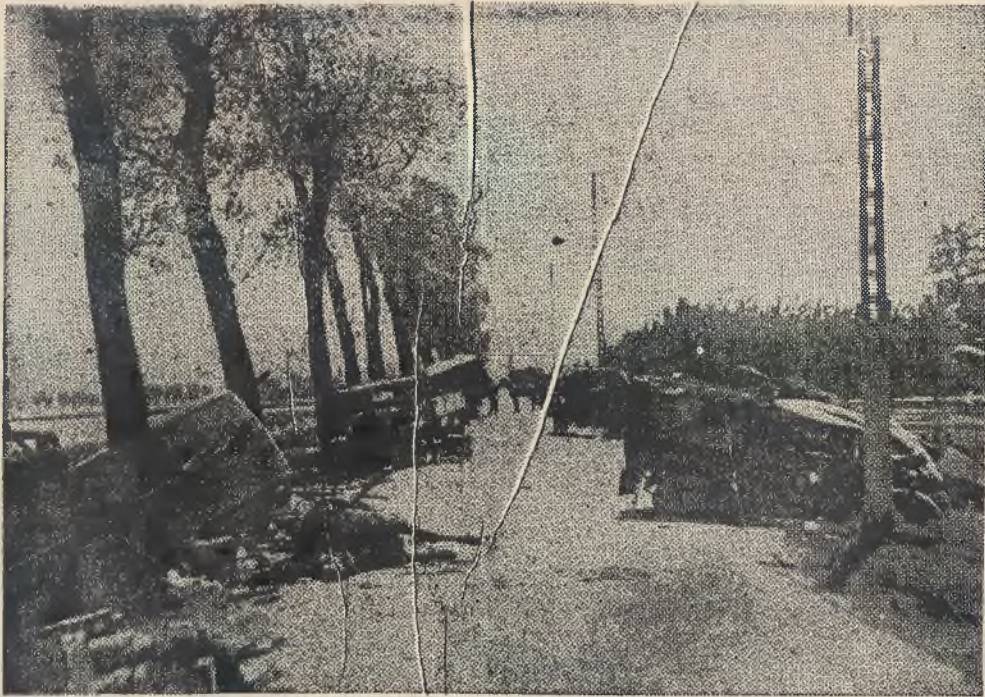
Niemiecko-bułgarski układ kulturalny.

Adolf Hitler odznaczył orderem premjera bułgarskiego Filoffa.

(!!) Sofia, 21 czerwca. We środę premier bułgarski Filoff, poseł państwa niemieckiego von Richthofen oraz przewodniczący obu delegacji, nadzwyczajnie upomocniony minister Saratoff i niemiecki konsul generalny Noedlke podpisali układ kulturalny i naukowy pomiędzy Niemcami i Bułgarią.

W związku z podpisaniem układu poseł niemiecki zakomunikował premierowi bułgarskiemu, że Adolf Hitler odznaczył go wielkim krzyżem Orderu Orła Niemieckiego.

Na drodze odwrotu z pod Dunkierki.



Zacięte walki toczyły się o Dunkierkę. W popłochu rzucił się korpus ekspedycyjny Wielkiej Brytanii do portu, aby przeprawić się do Anglii. — W czasie tych walk miasto Dunkierka ogromnie uclerpiło. Nasze zdjęcie na lewo pokazuje nam drogę odwrótu armii koalicyjnej. Po obu stronach leżą zniszczone samochody i wozy kołomy angielskiej, a wśród gruzów leżą trupy zabitych koni. Na prawo widzimy pożar składów benzyny, trafionych pociskami ciężkiej artylerji.

Wojna — fazą światowej rewolucji

Głosy prasy amerykańskiej.

Waszyngton, 21 czerwca. „Niemcy są nowym panami Europy — obrazka Anglii jest jedynie kwestią czasu”. To są punkty przewodnie, wokół których prasa amerykańska omawia sytuację światową. W kołach rządowych rozważa się obecnie konieczne zarządzenia, jakie powinny być wydane, aby przystosować się do nowej sytuacji na świecie. Coraz częściej słyszy się żądania wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej. Poza tym opinia domaga się „floty dla obojczych oceanów”, to znaczy domaga się, aby rozbudowano równoległe floty na oceanie Spokojnym i na Atlantyku. Nowe wnioski w sprawie dobrobronia przewidują dalsze powiększenie tonażu.

Aczkolwiek Amerykanie uznają metody zapobiegawcze swego rządu, to jednak wielu z nich

przeciwstawia się propagandzie interwencyjonistów.

Tak np. były dyplomata amerykański i znany pisarz Lawrence Dannis zaproteściwał na odczytanie, wygłoszonym w „Institute of Public Affairs” uniwersytetu w Wirginii przeciwko usiłowaniu dyktowania 135 milionom Amerykanom, 400 milionom Niemców, Włochów, Rosjan i Japończyków tego, co mają uczynić. Amerykanie powinni zdać sobie sprawę z tego, że obecna wojna jest fazą rewolucji światowej, fazą, w której gnie kapitalizm.

Amerykanie, którzy wierzą, że amerykańska demokracja musi się bronić zbrojnie przeciwko państwom autorytarywnym powinni przypominanie sobie, że demokracja w ciągu ostatnich dziesięciu lat nie poczyniła żadnych postępów w walce z bezrobociem. Wendell Wilkie, uznany ostatnio za kandydata partji republikańskiej na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych oświadczył, że zdumiewające wyniki Niemców wykazują, w porównaniu całkowitą niezdolność mocarstw zachodnich.

Obecny rozwój wypadków w Europie wywiera silny wpływ na wewnętrzne polityczne prądy w Stanach Zjednoczonych. Tak więc stwierdzono, że dawny prezydent Stanów Hoover, który posiada wiele doświadczeń w zakresie polityki zagranicznej, coraz więcej zyskuje na znaczeniu i widokach w obliczu niejednorodności partji republikańskiej co do tego, czy na konwencji narodowej partji, który ma się odbyć w najbliższy poniedziałek w Filadelfji, partja republikańska ma wystawić jako kandydata na stanowisko prezydenta Dewey'a, Vandenberg'a, czy też Wilkie'go.

Jak donosi „United Press” prezydent Roosevelt ma przedłożyć kongresowi wniosek, według którego

ma zostać wprowadzony powszechny obowiązek służby pracy

dla wszystkich młodych obywateli Stanów obolga pięć. Projekt ten znajduje się obecnie w opracowaniu.

Służba pracy będzie opierała się na zasadach wojskowych, czas służby będzie trwał rok. Jednoroczne wyszkolenie wojskowe przewiduje nie tylko służbę frontową, ale także rozciąga się na wszystkie prace, które muszą być wykonane na etapach. Dalej przewiduje się wyszkolenie techniczne, przy pomocy którego ma się nadzieję przygotować wystarczającą ilość sił dla utrzymania przemysłu zbrojeniowego w ruchu, tak, aby na wypadek wojny państwo miało zapewnioną dostawę sprzętu. Panuje przekonanie, że podporządkowanie wszystkich Amerykan obowiązkowi służby

wojskowej wywrze dodatni wpływ moralny na cały naród amerykański.

Zmiany gabinetu w Waszyngtonie

Waszyngton, 21 czerwca. Tematem rozmów w Ameryce jest mianowanie Williama Francina Knox'a (ur. w r. 1874), wydawcę dziennika „Chicago Daily News”, który w r. 1936 był kandydatem partji republikańskiej na stanowisko wiceprezydenta Stanów, sekretarzem stanu dla marynarki, oraz mianowanie Henry'ego Levisa Stinsona sekretarzem stanu dla spraw wojny. Tego rodzaju rząd koalicyjny jest w Stanach Zjednoczonych czymś zupełnie nowym.

Zmiany w gabinecie, po ustąpieniu dotychczasowych ministrów Disona i Woodringa, stanowią urzeczywistnienie planowanego oddawna już zamiaru Roosevelta, który chce utworzyć jednolity front celem kontynuowania swego kursu politycznego.

Stinson, urodzony w r. 1867, był w latach 1911—1913 ministrem wojny a za czasów prezydentury Hoovera w latach 1929—1933 ministrem spraw zagranicznych. W r. 1930 reprezentował on Amerykę na konferencji flotowej w Londynie a w r. 1932 na konferencji rozbrojeniowej.

Koła republikańskie kategorycznie oświadczyły, że mianowanie Knox'a i Stinsona nie zmienia niczego w ich nastawieniu wobec Roosevelta i jego polityki.

Roosevelt wystosował do Woodringa pismo z podziękowaniem, w którym oświadczył, że obecny program zbrojeniowy jest logicznym skutkiem polityki ostatnich lat i jego przeprowadzenie było od dłuższego czasu brane pod uwagę. Program zbrojeniowy jest jednakże ściśle defenzywnym i nie jest skierowany w zamiarze interwencyjnym w sprawach międzynarodowych, które nie dotyczą półkuli zachodniej.

Nominacje Knox'a i Stinsona, które wchodzi w życie z dniem 24 czerwca, będą obecnie przedłożone senatowi, który musi wyrazić na nie zgodę.

Ameryka powiększa flotę.

Waszyngton, 21 czerwca. Przewodniczącym wydziału floty parlamentu Vinson ma

wkrótce przedłożyć projekt ustawy w sprawie wzmoczenia budowy statków wojennych zgodnie z wolą prezydenta Roosevelta. Jak wiadomo uchwalili niedawno temu parlament powiększenie floty wojennej o 11 procent, obecny zaś projekt ustawy przewiduje dalsze powiększenie o 23 procent. Połączone z tem kosztą wyniosłyby 1 miliard 200 milionów dolarów, z czego 80 milionów musiałoby być przekazanych natychmiast Ministerstwu Floty. — Gdyby projekt ten został wykonany, Ameryka miałaby największą flotę świata, obejmującą 2 miliony ton.

Stany Zjednoczone zakupują dalej zagraniczne srebro.

(:) Waszyngton, 21 czerwca. Senat amerykański 45 głosami przeciw 35 odrzucił wniosek republikańskiego senatora Townsenda, zmierzający do odebrania rządowi Stanów Zjednoczonych upoważnienia do zakupywania zagranicznego srebra.

Już poprzednio w podobnych okolicznościach senat przyjął identyczną propozycję, jednak izba reprezentantów nie zajęła wobec niej stanowiska. Program zakupu srebra stanowi jedną z zasadniczych podstaw polityki Nowego Planu (New Deal).

Przeciwny mieszaniu się Ameryki do wojny.

(II) Nowy Jork, 20 czerwca. Wendell Wilkie prezydent jednego z konserwów elektrycznych i jeden z głównych pretendentów do kandydatury na prezydenta z ramienia republikańców podkreślił w swej pierwszej większej mowie, poświęconej zagadnieniu zagranicznemu na zgrupowaniu republikańskim w Brooklynie, z całym naciskiem, że Ameryka pomimo swoich sympatii dla sprzymierzonej musi trzymać się zdaleka od wojny europejskiej, ponieważ może ona służyć interesom demokracji tylko pod warunkiem niepozwolenia na uwikłanie się w wojnę.

Wilkie opowiedział się za polityką silnych zbrojeń, ale wyłącznie dla obrony przeciwko ewentualnej wojnie. (p)

Zdobyte miasta i ich dzieje.

Kraków, 21 czerwca.

Ostatnie posunięcia armji niemieckiej pozwoliły jej wziąć w posiadanie liczne miasta francuskie, których sama nazwa przypomina różne epizody z wojny 1870 i 1914/18 roku, sięga jednak nieraz jeszcze dalej, bo aż do czasów, kiedy to Ludwik XIV w kilku wojnach zdobył na Rzeszy Niemieckiej Alzację i Lotaryngję. Na pierwszym miejscu należy oczywiście postawić słynną fortecę Verdun, jak również miasteczko Sedan, którego nazwa przypomina klęskę Napoleona III. Niemniej jednak historycznymi miejscowościami jest Belfort, stolica departamentu tejże nazwy, która już za Ludwika XIV odgrywała dużą rolę a to tem więcej, że słynny inżynier wojskowy Vauban ufortyfikował ją w sposób niezwykle skuteczny, czyniąc z niej jedną z największych fortec Europy. Belfort przeszło w posiadanie królestwa francuskiego w pokoju Westfalskim, który zakończył wojnę 80-letnią w roku 1648. Na wiosnę roku 1814 zdobyłi sprzymierzeni monarcho-

wie walczący z Napoleonem I fortecę, później jednak została ona oddana Francji. W roku 1870 zdołała się oprzeć wojskom niemieckim aż do zawieszenia broni. Po tej wojnie fortyfikacje Belfortu zostały w dalszym ciągu rozbudowane.

Le Creusot jest wprawdzie tylko niewielkim miasteczkiem, bo obejmuje 40.000 mieszkańców, ale zato znajdują się tam olbrzymie zakłady przemysłu wojennego, założone przed stu mniej więcej laty przez inżyniera Schneider. Obejmują one m. in. kopalnię węgla, odlewnie armat, wytwórnie różnych części broni i t. d. Zakłady Creuzota należą do największych przedsiębiorstw przemysłu wojennego nie tylko we Francji, ale w całej Europie na równi z zakładami Skody w Czechosłowacji.

Dijon jest stolicą departamentu Cote d'Or i posiada 80.000 mieszkańców. W średniowieczu było to miasto stolicą księstwa Burgundji, a z czasów rzymskich kiedy to było wcale pokaźnym miejscem handlowym, przechowały się do dziś ciekawe zabytki.

W roku 1870 zdobyli Niemcy Dijon dwukrotnie, a po tej wojnie zachowało miasto w dalszym ciągu silne fortyfikacje.

Besancon, stolica departamentu Doux posiada 60.000 mieszkańców i należało również w średniowieczu do Rzeszy pod nazwą Bisanz. Dopiero wspomniany już Vauban ufortyfikował miasto w wielkim stylu.

Nancy stolica księstwa Lotaryngji i Barro pozostawała przez długi czas pod panowaniem książęcego domu Lotaryńskiego, z którego pochodził książę Stefan toskański, mąż cesarzowej Marji Teresy, ostatniej z Habsburgów, który za Lotaryngję otrzymał w pokój regulującym wojnę o sukcesję polską księstwo toskańskie, Lotaryngja zaś została nadana teściowi króla Ludwika XV, Stanisławowi I z domu Leszczyńskich. Król ten położył duże zasługi dla miasta, które pięknie przyozdobił licznymi pałacami, szpitalami i t. d.

Do bardzo historycznie znanych miast w zdobytym terenie francuskim należy również Metz, stolica departamentu Mozell, a potem leżący u zbiegu kilku ważnych linii kolejowych. Za czasów rzymskich było to miasto znane pod nazwą Mediomatrix i stolica szepcu Mediomatryków. Następnie był Metz wolnym miastem Rzeszy, podobnie jak Hamburg, Lubeka, Frankfurt n/Menam czy też Brema. Jako takie należało do najbogatszych miast w XVI wieku mając przeszło 60.000 mieszkańców. W roku 1562 zostało ono zdobyte przez Francję przy pomocy wewnętrznej niemieckiej opozycji. W sierpniu 1870 roku został w okolicy tego miasta pobity marszałek Bazaine w Colombi-Neuilly, Vionville—Mars la Tour i Gravelotte—St. Privat. Następnie został marszałek wraz z wojskiem zamknięty w fortecy i musiał się po dziesięciu tygodniach obrony poddać z 180.000 tys. wojskiem.

„Przekształcenie stosunków europejskich wyjdzie także na korzyść narodowi czeskiemu”.

(§§) Praga, 21 czerwca. Prezydent protektoratu dr Hacha wygłosił we środę wieczór przemówienie przez radio do narodu czeskiego, w którym nawlazał do propozycji Francji zawieszenia broni i dał rzut oka na ubiegły okres czasu, przechodząc aż do obecnego okresu rozwoju narodu czeskiego. W mowie swej prezydent dr Hacha oświadczył m. in.:

„Przekształcenie stosunków europejskich, które będzie następstwem ostatecznego zwycięstwa oręża niemieckiego, wyjdzie i nam na korzyść. Każdy obywatel może przyczynić się do tego ze swej strony, nie tylko starając się jak najlepiej współżyć z obywatelami narodowości niemieckiej dla dobra wyższych społecznych celów państwa wielkoniemieckiego, ale także uczciwie pracując w swoim zawodzie, będąc świadomym, że praca jest od wieków przedmiotem dumy każdego Czecha. Do tej pracy wzywam was ponownie wszystkich, obywateli, mając mocne przekonanie o szczęśliwej przyszłości narodu czeskiego, która zapewni mu pokój w łączności z państwem wielkoniemieckim”. (p)

Unieruchomienie produkcji przemysłu w niezajętych częściach Francji.

(:) Genewa, 21 czerwca. Doniesienia Reutersa z Londynu stwierdza, że transporty węgla przeznaczone dla Francji, — będą musiały być skierowane do krajów neutralnych. Ponieważ Francja straciła wszystkie swe tereny węglowe, cała produkcja przemysłowa w niezajętych częściach Francji będzie musiała z konieczności w najbliższym czasie zaprzestać swej działalności.

Z dnia na dzień

Romantyzm i rzeczywistość.

Kraków, 21 czerwca.

Jedną z cech charakteru każdego Polaka jest głęboko zakorzeniony romantyzm. To, co u innych narodów było przemijającym prądem literackim, który wywarł tylko przejściowo wpływ na politykę, nie odbiegającą zresztą zbyt daleko od zasad trzeźwego rozsądku, u nas stało się linją wytyczną. Linja ta utrzymuje się u nas do dziś dnia, mimo, że na całym świecie romantyzm minął jak sen, ustępując miejsca realizmowi i wyrachowaniu.

Nie można się dziwić, że w czasach, kiedy musieliśmy własnymi oczyma patrzeć na upadek państwowości, romantyzm odżył w naszych duszach na nowo. Tam, gdzie niema konkretnych możliwości zrealizowania zamierzeń — tam natura ludzka, przedewszystkiem zaś natura Polaka czepia się najbardziej nieprawdopodobnych nadziei.

Fakt ten zmusza nas niejako do zmiany zapatrywań. Życie wymaga od nas pogodzenia się z rzeczywistością, a jeśli nie do pogodzenia się z nią — to w każdym razie do jej uznania.

W takich wypadkach musi nam przyjść z pomocą zbadanie sytuacji szczerze i jasno, po męsku. Nie przetrwamy ciężkich czasów, jeśli stale będziemy żyli w atmosferze romantyzmu, w atmosferze marzycielskiej, jeśli będziemy się utrzymywali w wierze w jakiś cud, tem więcej, że nie jest pewnem, czy na cud ten zasłużyliśmy. Nie przetrwamy, jeśli nie znajdziemy w sobie tyle hartu i siły woli, aby dostosować się do realnych możliwości. Uznanie tych faktów oszczędzi nam nietylko wielu rozczarowań, ale również wielu zł, które narazie idą na marne.

Wszystko byłoby dobre, gdyby nie to, że nadzieja ta gotuje nam aż tyle rozczarowań. Ostatnio słyszało się na przykład zdanie, że są czynniki na zachodzie Europy, które oskarżają Polskę o rozpętanie obecnej wojny. Słyszysz się zdanie, że ci, którzy popychali nas do wojny i zapewniali o swem poparciu — ci właśnie robią nam najpoważniejsze zarzuty. Czyż może być większe rozczarowanie, czy może być bardziej gorzki zawód?

Trudno jest pogodzić się z rzeczywistością, jeśli ona jest tak twarda jak nasza. Ale nie możemy iść obok życia. Musimy brać w niem udział. Musimy wykładać naszą przyszłość, choć ta przyszłość gruntuwać się będzie na innych zasadach, niż to utrzymywał nasz romantyzm polityczny. Musimy losy nasze wziąć w swoje własne ręce. Zadanie trudne i wielkie, ale od spełnienia tego zadania zależy nasz byt.

Zracjonowanie żywności we Francji.

(11) Genewa, 21 czerwca. Równocześnie z załamaniem się wojskowem Francji wzrosły gwałtownie braki gospodarcze wśród ludności. Nędza panująca wśród uciekinierów wysunęła jako najpoważniejszy aktualny problem dnia, brak środków żywności, który już i tak dawał się poważnie we znaki.

Wobec tego premier widział się zmuszony do wydania szeregu zarządzeń, zmierzających do dalszego zracjonowania pieczywa, mąki, cukru i mięsa. (p)

Wybuch wojny nie wyrwał Anglii z drzemki.

(12) Pekin, 21 czerwca. Anglija zapłaciła obecnie za 5 lat trwającą gospodarkę i samowolę i za dziesiątki lat powierzchowności. Wybuch wojny nie wyrwał Anglii z drzemki. — To godne uwagi świadectwo wystawia „Peking and Tientsin Times” — najstarszy i najbardziej wpływowo dziennik angielski na Dalekim Wschodzie w jednym z artykułów wstępnych, w którym opłakuje los mocarstw zachodnich we Francji.

Wielki pożar w Tokio.

Tokio, 21 czerwca. Podczas gwałtownej burzy uderzył piorun w duży kompleks budynków w stołecy Japonii, w którym mieściły się różne urzędy, a m. in. urząd podatkowy, urząd kultury, jak również ministerstwo finansów i robót publicznych.

Wobec tego, że w Tokio panuje duży brak wody, praca straży ogniowej była niezwykle utrudniona, to też nad całym miastem unoszą się kłęby dymu i łuna ognia.

Ulewy wyrządziły wielkie szkody w Serbji.

Belgrad, 21 czerwca. W Serbji wchodniej ulewy wyrządziły wielkie szkody. W pobliskim granicznego miasta Jugosłowiańskiego Pirot wody zniszczyły 87 domów rolników, przyczem 7 osób straciło życie. (p)

Rząd Iranu anulował angielską umowę kredytową.

Komunikat ministerstwa skarbu w Teheranie.

(13) Teheran, 21 czerwca. Celem prostowania informacji publikowanych przed niedawnym czasem na łamach niektórych dzienników zagranicznych na temat rzekomej umowy pożyczkowej między rządami Iranu i Anglii, irańskie ministerstwo finansów spowodowało zamieszczenie komunikatu, który ukazał się na naczelnych miejscach w środowiskach wydawniczych porannych dzienników.

„W dniu 8 lipca ubiegłego roku, a więc na długo przed wybuchem wojny, bawiący w podróży inspekcyjnej po Iranie generalny dyrektor angielskiego towarzystwa koncesyjnego „Anglo-Iranian-Oil Company” zaproponował rządowi irańskiemu przyjęcie kredytów celem

ułatwienia mu koniecznych zakupów. Wspomniany kredyt, który miało udzielić „Anglo-Iranian-Oil Company” miał być następnie pokrywany w ratach rocznych i spłacany przez Company rządowi irańskiemu. Rząd Iranu zgodził się na propozycję, przyjmując 5 milionów funtów szterlingów kredytu na poczynienie zakupów w Anglii, w związku z czem między rządami irańskimi i angielskimi podpisana została umowa. Ponieważ jednak irańskie zamówienia nie zostały wykonane a sprawa dostaw po dłuższym okresie milczenia została odcieczona, rząd irański czuł się zmuszony w dniu 17 czerwca anulować wspomnianą umowę kredytową”.

Francuzka wzięła oficerów niemieckich za Anglików.

Dobre stosunki między wojskami niemieckimi i ludnością we Francji północnej.

(14) Genewa, 21 czerwca. Znamienną dla niesłychanie szybkiego marszu ofensywnego niemieckich wojsk we Francji jest przystąpienie, jaką przeżyli kwaterymistrz pewnego sztabu niemieckiego w niewielkiej odległości od Paryża.

Właścicielka pewnego zamieszka starsza i poważna Francuzka oświadczyła w drzwiach przybyłym oficerom, iż z przyczyną musi odmówić im udzielenia kwatery, bowiem angielska naczelną komenda przyrzeka jej, że zamieszek będzie uwolniony od zakwaterowania. Owa pani była bardzo zdziwiona, gdy się dowiedziała, iż ma do czynienia nie z Anglikami, lecz z oficerami niemieckimi.

* * *

Berlin, 21 czerwca. Podobnie, jak w Holandji i Belgji także na zajętych terenach północno-francuskich wygląd miast i wsi znormalizował się stosunkowo szybko. Zwraca powszechną uwagę dobry stosunek pomiędzy wojskami niemieckimi a miejscową ludnością. W pierwszym rzędzie przyczyniło się do tego wzorowe zachowanie się niemieckich żołnierzy, którzy postępują wszędzie przyzwoicie i uprzejmie, okazują pomoc uciekinierom i w miarę możliwości przyczyniają się do rozpoczęcia prac nad odbudową zniszczeń.

Wśród ludności daje się odczuwać wszędzie wyraźna niechęć do rządu Reynauda, co znajduje wyraz w odpowiednich okrzykach. (p)

Wskazówki stacji ochrony roślin.

== Kraków, 21 czerwca. W czerwcu wychodzi na jaw cały szereg chorób i szkodników roślin, wywierających niekorzystny wpływ na plonowanie roślin uprawnych. Tym czynnikiem chorobotwórczym należy poświęcić nieco uwagi.

Już od chwili obecnej należy przystąpić do zwalczania szkodników, niszczących resztki złożonego w spichrzach ziarna. Do najwięcej rozpowszechnionych należy wolek zbożowy (Calandra granaria), który do nowych zbiorów żyje w szparach między deskami, w rysach i pęknięciach skrzyń i sasiłek lub też podłogi spichrzów. Po starannem wymieszeniu tych pomieszczeń należy zastosować opryskiwanie przepisany roztworem „Agranu” lub „Anoxu”, celem radykalnego wytopienia szkodnika.

W polu zwracamy uwagę na rdzę, występującą na zbożach. Próbkę porażonych liści czy też zdżebel zbożowych należy przesyłać do Stacji Ochrony Roślin, celem zbadania pasożyta i poinformowania się, czy przeniesie się on na przyszłe plony, z wysianem ziarnem, czy też można będzie zboże wysiewać bez obawy.

Zwraca się tu uwagę na szakiak (Rhamnus), oraz kruszynę, krzewy porażone obecnie rdzą, przenoszącą się na owies i trawy pastewne. Krzewy te należy tępić. Na jęczmieniu i pszenicy występuje w obecnym roku masowo gównia (Ustilago). Grzybek ten zwany często przez rolników śniecią, ujawnia się w formie czerniałych i zniszczonych, okrytych sadzowatym pyłem kłosew. Pamiętać należy o tem, że gównia przenosi się z roku na rok z ziarnem siewnym i że wielu strat unikniemy

przez zaprawianie ziarna gorącą wodą.

Przy ziemniakach należy zwracać uwagę na krzwy opalone przez czarną nóżkę i choroby wirusowe. Rośliny takie należy zaraz wyjąć, aby zapobiec roznoszeniu się wymienionych chorób.

Na łąkach i polach koniecznym jest spotykamy się z kaniańką (Cuscuta). Pasożyta tego najlepiej tępić obecnie, zanim zawiąże nasiona, przez staranne wykoszenie miejsc z kaniańką i w razie potrzeby przerobienia łopata. Miejsca te posiąć inkarnatką lub rajgrasem holenderskim.

W sadach należy obecnie dokonać drugiego opryskiwania drzew owocowych. — Do tego celu używamy cieczy kalifornijskiej w roztworze 2 proc. z dodatkiem 400 gramów arsenianu ołowianego. Amatorskie hodowle winorośli opryskujemy natomiast 1 proc. cieczą bordoską, przeciw wystąpieniu rzekomej rosy mącznej (Peronospora).

Już z samym końcem czerwca należy zakładać na pnie drzew (odpowiednio oczyszczone z odstającej i spekaniej korowiny) opaski chwytny z papieru falistego, starych szmat lub słomy — celem chroniących się tam dla przepoczwarczenia gąsienic owocówki, szkodnika powodującego robaczywienie owoców.

Mszycy liściowe na drzewach i roślinach ogrodowych zwalczamy preparatami nikotynowymi lub wyciągami tytoniowym, sporządzonym tani z pyłu tytoniowego.

Wszelkie przepisy odnoszące się do sporządzenia cieczy grzybo- i owadobójczych oraz wskazówki o zwalczaniu chorób i szkodników roślin można uzyskać bezpłatnie w Stacji Ochrony Roślin, Kraków, ul. Łobzowska 1. 124.

Odwiedziny w państwowym Instytucie badań weterynaryjnych.

Bada się tam wszystko od złotych rybek aż do prosiąt.

== Kraków, 21 czerwca. W budynku nowych hal targowych w Krakowie został urządzony na wiosnę bież. roku państwowy Instytut badań weterynaryjnych z laboratorium bakteriologicznem, w którym przeprowadza się diagnostyczne badania, celem zwalczania epidemii zwierzęcych oraz badania bakteriologiczne mięsa i środków żywności.

W czasie krótkiego swego istnienia Instytut ten wykazał swoją niezwykłą użyteczność. W ciągu pierwszego kwartału może on się poszczycić zaskieśnieniem już 400 wypadków nadesłanych ze wszystkich stron obwodu krakowskiego. Nadsyłanie próbek wszelkiego rodzaju zwiększyło się znacznie w ciągu ostatnich tygodni. Stanowi to dowód konieczności takiego Instytutu, urządnego we wszystkich dzielnicach przez niemiecką administrację powiatową.

Miejscowa obsługa weterynaryjna, która wskutek zamieszania wojennego popadła w stan zupełnej dezorganizacji, odczuwała nagłą konieczność takiego Instytutu badań. celem podjęcia na nowo walki z epidemiami zwierzęcymi, a przedewszystkiem przywrócenia surowej i dokładnej kontroli środków żywności. Dzięki odwiedzinom w lokalu Instytutu badań uzyskaliśmy sposobność zapoznania się z tym ważnym działem pracy, jakiej tutaj się dokonuje.

Berpośrednio obok lokali biurowych i bihijotek położone są właściwe laboratoria, w których przeprowadzane są badania bakteriologiczne. Nie są to lokale imponujące pod względem rozmiarów, ponieważ Instytut z konieczności musiał pomieścić się bezpośrednio koło nowych hal targowych. Skromna tabliczka na drzwiach oznajmia jedynie, że tu znaj-

duje się instytucja, która wykonuje pracę niezbędną dla zdrowia ludzi i zwierząt.

W czasie zwiedzania biur i lokali Instytutu mieliśmy sposobność zapoznać się z urządzeniami laboratorium pożywek i oczyszczalni, z wagami precyzyjnymi i innymi aparatami. W laboratorium bakteriologicznem laik ogląda z podziwem nieznanne sobie, a niezmiernie interesujące z wyglądu aparaty i instrumenty. Obok kultur z pożywkami i bakteriami oraz szafkami wylegowymi stoi centryfuga, której laik zupełnie nie spodziewa się znaleźć na tem miejscu, przyczem słucha on chętnie wyjaśnień fachowca na temat pomysłowych urządzeń, jakimi bakterjolog posługuje się w swej pracy, celem uzyskania pożądaných rezultatów przy swoich badaniach.

Z laboratorium bakteriologicznego przechodzimy dalej do laboratorium histologicznego i serologicznego, w którym przeprowadza się badania mięs i prób mięsa zwierząt, podejrzanych o wściekliznę. Stoją tu naczynia z próbkami krwi i mięsa, przeznaczonymi do badania. Osobne pomieszczenie przeznaczone jest dla zwierząt doświadczalnych. W klatkach siedzą króliki i świnki morskie, węsząc po kątach i gryząc trawę. Nie brak również hodowli białej myszy, oraz dwóch żwawych gołębi.

Większość prac dotyczy z natury rzeczy bakteriologicznego badania mięsa i zwierząt podejrzanych o wściekliznę. Jednak opieka Instytutu badań weterynaryjnych rozciąga się również na inne epidemie zwierzęce, jak zapalenie śledziony, róża, epidemie drobnu i różne choroby ryb. Wszystkie od złotej rybki aż do prosięcia bada się tu i leczy.

I tak ogród zoologiczny nadesłał raz bażanty, ponieważ ptaki te ginęły na jakąś wykastaną chorobę. Rozpoznanie choroby wykazało wówczas tuberkulozę. Ponadto dostarczany jest tu materiał dla celów rozpoznawczych jak tuberkuloza bydła, glistowatość, choroby wymion itd. Dalej bada się tu wypadki zatrucia mięsa i przedsięwzięcie środki celem uwolnienia mięsa od szkodliwych własności.

Ważnem dla całokształtu pracy państwowego Instytutu badań weterynaryjnych w Krakowie jest fakt, że praca ta odbywa się w bardzo ścisłym kontakcie z interesantami, nadsyłającymi próby do badania. Nietylko weterynarze mogą nadsyłać tam zapytania i próby, ale również każdy rolnik, który zauważy chorobę u swych zwierząt może, a nawet powinien zwracać się o wskazówki i informacje. Państwowy Instytut badań weterynaryjnych w Krakowie, ul. Grzegorzeczka L. 2, chętnie udziela wszelkich porad.

Nielegalny handel tragiczny w skutkach.

(15) Kraków, 21 czerwca. Robotnik Józef Świerż, zam. w Krakowie, ul. Radziwiłłowska 4, zajmował się kupnem i sprzedażą spirytusu metylowego (drzewnego), wiedząc o tem, że spirytus jest trucizną. Tranzakcje załatwiał z kolosalnym zyskiem dla siebie, gdyż nabywał spirytus w cenie złotych czterech z groszami za litr, a sprzedawał po zł. dwadzieścia i więcej. — Pomimo wygórowanej ceny sprzedal, jak zdołano stwierdzić, około trzy litry spirytusu i... etruł pięć osób, które zmarły w szpitalu, a szóstą dogorywa.

Nasuwa się ponura myśl, do jakiego stopnia może być posunięta zachłanność ludzka w zdobywaniu pieniędzy, nie przebiegająca w środkach, ciemna i srodnicza. Z drugiej strony, czy to będzie dostateczną przestroją dla ludzi, którzy korzystają z drogiego usług nieznanych ludzi, oferujących niewiadome towary.

Dzięki policji lańcuch śmierci został przerwany, ale naiwność i bezzmysłność szerzą się dalej w zakamarkach nielegalnego handlu, którego ofiarami padło już tylu.

W dalszym ciągu ofiarą własnej naiwności został p. Kawaler Franciszek, zam. w Rakowicach, który zgłosił na policji, że dnia 16 bm dał nieznanemu z nazwiska osobnikowi kwotę 9000 zł. do wymiany. — Chętny do usług nieznanemu z nazwiska z gotówką. Skwapliwość do usługi bardzo cenna, ale dobroduszość poszkodowanego również.

(16) ZNOWU ZAMACH SAMOBÓJCZY.

We czwartek w godzinach południowych Pogotowie Ratunkowe zostało wezwane na ul. Kanoniczną, gdzie usiłowała popełnić samobójstwo Maria Hoła, przecinając sobie żyły w obu nadgarstkach. Po udzieleniu pierwszej pomocy, została przewieziona do szpitala św. Łazarza. Powód rozpaczyliwego kroku narazie nieznaną.

(17) OKRADZONY CHIROMANTA. — Niema to jak kultyzm, przekośnał o tem w stu procentach p. Sewiołek Karol, chiromanta, zam. Kraków, Szewska 7, który zgłosił na policji, że w dniu 19 b. m. raną nieznaną mu osobnik, którego przyjął na nocleg, skradł mu garderobę i książeczke P. K. O. Strata łącznej wartości na 1.600 zł. Z tego zupełnie prosty wniosek, że chiromanta przeniósł się w swoim śnie w głębokie rejony tajemnej wiedzy zaświatów, nie mające żadnych punktów stycznych z rzeczywistością. Spał ze środkiem pod jednym dachem, przypuszczalnie w jednym pokoju i nie wiedział o nim nic. W rezultacie złodziej dowiedział się o spodniach i książeczce, a mistrz wiedzy tajemnej przy pomocy policji będzie śledził przyszłość osobnika, której nie był w stanie sam przeczuć.

HELENA SZUMNA.

Książę gangster.

5)

— To niemożliwe, — rzekł, opuszczając gazetę na kolana.

— A dlaczego? — spytała Mimi drwiąco.

— Poprosto dlatego, że według dzisiejszych porannych wiadomości, książę weźmie udział w rauce, który odbędzie się jutro wieczorem.

Krótkie milczenie przerwał nagle Hektor. Uderzył się otwartą dłonią w czoło i zawołał:

— Zdaje mi się, że prawie leży pośrodku. Czekać, mamy dwie sprzeczne wiadomości. Druga jest niewątpliwie słuszną. To znaczy, że książę dzisiaj opuszcza Wiedeń i my nie mamy już nie do roboty w hotelu „Europa”. Ale i pierwsza wiadomość ma wszystkie cechy prawdy: raut w ministerstwie z udziałem księcia. Tylko, czy ten książę jest prawdziwy — oto pytanie!

Duffy zerwał się na równe nogi. Mimi nerwowo zapaliła papierosa.

— Hektor! — zawołał Duffy. — Co masz na myśli? Mów!

— Jestem przekonany, — odparł już spokojnie Hektor, — że mamy do czynienia z hochsztaplerem, działającym na wielką skalę. Ktoś, prawdopodobnie podobny do księcia odgrywa jego rolę.

Duffy uderzył pięścią w otwartą dłoń.

— To znaczy, zawołał, — że wchodzi nam w drogę!

— Czego my w żadnym wypadku nie powinniśmy ścierpieć — dodała Mimi.

— Musimy natychmiast coś postanowić — powiedział Hektor. — Prawdziwy książę jest dla nas stracony, ale z fałszywego musimy odrzucić szkodliwą komonę, jest bowiem dla nas niebezpiecznym konkurentem.

— Czy zamierzasz facata wogóle sprzątnąć? — spytała Mimi.

Duffy milczał chwilę, tracąc w zamyśleniu brodę, swą wielką niedźwiedzią łapą.

— Ten człowiek wydaje mi się nielada majstrzem — powiedział. — Sądzę, że rozsądniej byłoby postawić go przed ultimatum albo z nami, albo przeciw nam. W

tym drugim wypadku wydalibyśmy go poprostu w ręce policji. W pierwszym natomiast zyskalibyśmy pierwszorzędną parę rak.

— Niezły pomysł — mruknął Hektor. — Ale jak go zrealizować?

— Skoro taki oszust potrafi wślizgnąć się do pałacu ministerstwa w skórze księcia, to napewno nasza Mimi dokona tego samego dzieła w blasku swej urody — odparł wesolo Duffy. — Tak, czy nie Mimi?

— Tak — uśmiechnęła się piękna kobieta.

— A więc! Hektor będzie na ciebie czekał na ulicy w samochodzie, a ja na was w swym zamczku. Taktyka twojego postępowania Mimi powinna być następująca: I przysunąwszy swój fotel do Mimi, położył jej cichym szeptem wykładac strategię i taktykę nowego przestępstwa.

Mimi przy pracy.

Najgorsze przypuszczenia księcia Aleksandra okazały się słuszne w najwyższym stopniu.

Nie dość, że musiał uczestniczyć w rauce, który nie pozwolił mu na spotkanie z uroczą Elzą, ale ponadto dowiedział się ponieważ, że w programie wieczoru przewidziane są występy artystyczne.

Zaledwie książę zdolał uściśnąć dłoń pięćdziesięciu pięciu gościom, którym go przedstawiała promieniejąca pani ministrowa, a już rozpoczęły się tortury. Spiewaczka, która wyglądała jak kopja krzywej wieży w Pizie, śpiewała szję o śmierci Izolda, ale Aleksander wiedział tylko, że nudzi się śmiertelnie.

Napróżno rzucał błagalne spojrzenia w stronę pułkownika Rodosa. Alfred okrutnym szyderczym uśmiechem odpowiadał na nie.

A okropności nie miały końca. Zaledwie Izolda umarła, na estradę wszedł jakiś bokser we fraku i w doskonałej formie rozegrał mecz z fortepianem.

Uperłuty, swingi i sierpy bezkrotnie grzmocili nieszczęsną klawiaturę.

Mecz trwał pełne cztery rundy i Aleksander z rozpaczą rozglądał się wokoło, szukając ratunku.

Krótką obserwacją przekonała go, że o ratunku mowy nie było. Beznadziejna sytuacja. Twarze gospodarzy błyszczały dumą, goście siedzieli nieruchomo, jak chłascy kaci. Książę przez dłuższą chwilę mu-

siał zwołać dzięki pragnienie wskoczenia na estradę, zrzucając fraka, zbrokowania pianisty i strzelania naoslep z rewolweru.

Wreszcie ofiary rautu dojrzały już do spożycia wytwornej kolacji. Koncert skończył się jeszcze jedną partią pieśni, nutających i, nieskończenie długich, jak spalona słońcem pustynia. Nawet najpowodniejsza karawana osiągnie przecież wreszcie swoją oazę. Ostatnia śpiewaczka uderzyła w ostatnie górne C i Aleksander mógł wreszcie powstać.

— Istotnie — powiedział do pani ministrowej — jestem zachwycony tym wspaniałym koncertem.

Pułkownik Rodos dyskretnie ukrył szyderczy śmiech.

— Czekać — szepnął mu ukradkiem Aleksander.

— Czekać, aż wrócimy do hotelu, ja ci się tam uśmiechnę.

Służba poczęła roznosić napoje i książę, którego rzeczywistość obdarła już ze wszystkich nadziei, drgnął nagle. Czyżby w tych nudnych salonach istotnie znalazł się prawdziwy człowiek? Z sąsiedniego fotela uśmiechnęła się do niego para wielkich, jak u kota, zielonych oczu. Spojrzeli na siebie i niepokojnie, trochę dziwnie — i wiele obiecujące. Ich właścicielka posiadała wspaniałe, platynowe spłoty i kształty, jakich nie powstydziliby się Venus z Milo. Książę ośmielił te walory błyskawicznie okiem znawcy. Zanim jednak zdolał powziąć jakąkolwiek decyzję wobec pięknej kobiety, usłyszał metalicznie brzmiące, półgłosem zadane pytanie.

Aleksander spojrział na nią badawczo.

— Zachwycający raut — rzekła z ironią.

— Wyjątkowo zachwycający — odparł znacząco.

A zauważywszy w jej oczach ledwie dostrzegalny błysk ironii, uśmiechnął się. — Ona odpowiedziała głośnym śmiechem.

— To wspaniałe — rzekł książę. — Pani się też nudzi? Przyszła tu pani z obowiązkiem?

— Nie — odpowiedziała szczerze — z rozmysłem.

— To straszne — powiedział książę z przekonaniem.

— Nie, przecież miałam nadzieję, że zobaczę tu Waszą Wysokość.

— Wobec tego — odparł niestropiony — spiskujemy razem.

— Przeciwno komu?

— Przeciwno nuzdzie, naturalnie!

I znów w zielonych oczach tem ledwie dostrzegalny błysk ironii.

— Najlepiej będzie — szepnęła — jeśli wogóle stad uciekniemy. Czy Wasza Wysokość nie miałaby ochoty potańczyć?

Książę westchnął ciężko.

— I jak jeszcze... A pani?... Jak pani właściwie na imię?

— Mimi — odparła śmiało.

— Mimi — powtórzył z wesolym śmiechem. — To rozstrzyga sprawę. Ale w jaki sposób uciekniemy stąd?

— Na ulicy czeka moje auto.

— Romantyczna ucieczka. Mimi uprowadza księcia — śmiał się Aleksander. — Zupelnie w moim stylu. Dobrze, proszę zatem czekać na mnie w swoim samochodzie.

W dziesięć minut potem Jego Wysokość opadły bóle głowy, tak, że widział się zmuszonym opuścić towarzystwo.

— Alfred — rzekł książę do pułkownika. — Idę się nieco przewietrzyć. Bądź zdrow. Zobaczymy się w Biarritz.

— Nie zatrzymuje się — westchnął pułkownik. — Bądź szczęśliwy. Ja też się stąd za chwilę usunę i jeszcze nocnym poociągiem wyjadę.

Przeraził go ból głowy minął z chwila, gdy wspaniała limuzyna zatrzymała się tuż przed księciem, który wszedł do jej wnętrza. Pułkownik Rodos, który właśnie wyszedł na balkon, zdolał w przelocie dostrzec platynowe, ciężkie spłoty, spoczywające na ramieniu księcia.

— Usiedli przy małym stoliku, który im wskazał elegancki kelner.

— Na co pani ma ochotę? Szampan? A więc proszę! Dokąd właściwie uprowadziła mnie pani, piękna Mimi.

— Jest to jeden z najsympatyczniejszych w Wiedniu lokali nocnych. Prawda, że tu wesoło? Zatańczmy trochę!

Wstali i ruszyli z wiram niezliczonych par, tańczących na obracającym się parkiecie.

— Zdaje mi się, że ludzie na mnie patrzy — szepnął Aleksander. — To mnie wytrąca z równowagi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kino „Atlantic”
KRAKÓW, STRADOM 15

Wyświetla od piątku, 21 czerwca 1940
premię film p. t.

Druga młodość

W rolach głównych:
K. Junosza-Stępowski
Cybulski
Cwiklińska
Wysocka i inni

Nadprogram: Tygodnik z frontów na zachodzie i północy.

Początek seansów w dnie powszednie o godz. 3.30, 5.15 i 7. — W soboty, niedziele i święta o godzinie 3, 4.30, 6 i 7.30.
W niedziele i święta **PORANKI** o g. 10.15 i 12. 1195k

CYRK BUSCHA
KRAKÓW
Stonin
Telefon 307-01

Ostatni występ gościnny — przedłużony!
nieodwołalnie po raz ostatni

we wtorek 25 CZERWCA
codziennie 8 wieczór

POSPESZCZĄCIE SERW
Zwierzyska stwarzy sedzisko od 16-24h

Przedprzedaż biletów w kasach cyrku codziennie od 16-18 przed południem bez przerwy.

Sprzedaj biletów na miesiąc: H. Hoffmana, Rynek 41, Wiloski, Rynek 34 Kraków.

Różne

AUTO
olejarstwo do wynajęcia: Terlecki, Florjańska 55, — telefon 180-25. 20573

UNIEWAŻNIAM
zgubiony dowód osobisty na nazwisko Tadeusz Daniek. 20589

PISANIE
TKUMACZENIE
wzdelkich pism, podań. Interwencje niemieckie. Porady prawne. Sprawy podatkowe. Sądowe: Koncesjonowane Biuro Mikulski, Basztowa 10/2, — telefon 159-35. 20594

UNIEWAŻNIAM
skradzione mi dnia 18 b. m. marki kontrolne firmy „Singer” Mach. Comp. 100 sztuk po 5 zł., od Nr. 5191501—500, 88 sztuk a 1 zł., od Nr. 2729416—500 i 1 sztuka za 5 zł. Nr. 5192670, oraz 2 kontrakty kupa maszyn na nazwisko Bastian Józefa z Niemce i Korusiewicza Tadeusza z Krzeszowic, — oraz dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo urodzenia i Bezeichnung na nazwisko Stefan Miernik, urodzony w Poborowicach, gm. Kowala, pow. Miechów, zamieszkały w Krakowie, ul. Pradnicka 97. 20576

ŻŁOTY ZEGAREK
z branzoletką, napisem 31. XII. 36. Tadzik. zgubione 13. VI. — Ucelwyl znalazca proszony o oddanie za wysoce kwantem wynagrodzeniem. Ostrzeżenia przed zakupem. Zgłoszenia: — Kraków, Podzamcze 22, III piętro. 20595

PODANIA,
prośby, tłumaczenia niemieckie wykonuje: Florjańska 55. Firma Chrzęstojaska. 20574

JASNOWIDZ WISZNAPUR
znany w kraju zagrana, wyświetla nieomylnie wszystkie wydarzenia przeszłości i przyszłości w transie. Długa 5, m. 6. 20093

SAD OKRĘGOWY
w Jasle, Wydział Zamiejscowy w Szanoku T. 14/89. Edykt. — Jasko Fyzyk, syn Mikolaja z Bukowca, lat około 60 liczący, wymierzony przed około 40 laty do Ameryki. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości do 1 roku. — Ohodzi o uznanie go za zmarłego. 1436k

WYNAGRODZE
wysoko za wskazanie mi miejsca pobytu porwanej do szkoły w Nowym Sączu mej córki Urszuli Osuchowskiej, lat 10, dobrze rozwiniętej, oży ciemne. Przypuszczalnie znajduje się w Brzesku, Krakowie lub okolicy Piotrkowa w towarzystwie niskiej brunetki, umysłowo upośledzonej, pochodzącej się za jej matkę Sabine Osuchowską lub Inę Madero. Wiadomości proszę kierować: Nowy Sącz, Goniać Krak., pod „94”. 1438k

PRZYJMNIEMY
do składu sukienno-bławatnego udziałowców z kapitałem. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20492” 20492

UNIEWAŻNIAM
dowód osobisty, zaświadczenie rejeestracji od 17-45 lat na nazwisko Sikorski Kazimierz, ur. 2. V. 1914 Skawina. Dokumenty zostały zgubione z portfelem. Zaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zgłoszenia: św. Jana 26, m. 9. 20480

NIEMIECKIEGO ANGIELSKIEGO ROZWIĄZANIE
udziela pedagog metoda oksfordzka. Długa 5/6. 20097

PODANIA,
prośby, tłumaczenia niemieckie wykonuje: Florjańska 55. Firma Chrzęstojaska. 20574

JASNOWIDZ WISZNAPUR
znany w kraju zagrana, wyświetla nieomylnie wszystkie wydarzenia przeszłości i przyszłości w transie. Długa 5, m. 6. 20093

SAD OKRĘGOWY
w Rzeszowie, 1 maja 1940. — T. 78/88. Iwan Stankowicz i Wasył Stankowicz, synowie Semena i Katarzyny Szczupiat, urodzeni w Bonarowie — pierwszy dnia 19 października 1888, drugi dnia 25 sierpnia 1891 — wyjechali do Ameryki przed przeszło 50 laty, potem od roku 1909 ślad po nich zaginął. Celem uznania ich za zmarłych, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionych do 1 roku. 1437k

UNIEWAŻNIAM
skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Piotr Stanisław Plechunik. 20536

CHOLEWKI
z dostarczonego materiału solidnie wykonuje: ul. Florjańska 5, — pracownia cholewek. 20466

UNIEWAŻNIAM
dowód osobisty na nazwisko Zofia Tworzydło, ul. Mazowiecka 31, m. 22, Kraków. 20505

TECZKA
z bielizną itp. zabrana przez nieuwagę na stacji Kraków, dn. 18 bm. z podługą popieliszka. Warszawa—Kraków przez Częstochowę. Uprzejmie proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Firma Ludwik Tomaszewicz, optyk, Florjańska 2. 20508

TEUMACZENIA,
podania, zwolnienia jeńców załatwia Biuro, Dunajewskiego 7, — Kraków. 20311

GUZKI
obciążam na poczekaniu Szarek Kraków, Florjańska 3, stę. 19878

PODANIA,
niemieckie tłumaczenia, przepisywanie: Sienna 74, II piętro, firma „Zar” 19953

JASNOWIDZ PSYCHOGRAFOLOG
Womouth wyjątkowo wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Piszcie, podajcie datę urodzenia. Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, ofiyna. 20579

WYKONUJE
podeszwy drewniane do sandałów i wysokie na zamówienia. Kraków, Mazowiecka 41. 20340

STANOWISKO
kierownika (szk) w większym przedsiębiorstwie otrzyma od zaraz za udzielenie krótkotermiowej pożyczki 5.000 zł. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 20248” 20248

TYLKO Z NIE-MIECKIEGO
biura — Rynek Główny 82, I p. wydanie Twoje podanie, list, oferta, cenik, kalkulek bez zarzutów. Specjalnie dla Polaków. Mówi się po polsku. Najniższe ceny, najwyższe wykonanie. Telefon 121-22. 20054

ZNACZKI
pocztowe, również większe partje — stale kupuje. Do starożam pakietów różnych państw: Majohrzak, Rzdziwillowska 197 19558

WYNAGRODZE
zwrot dokumentów osobistych, zabranych z teczki w ekscypie fałszywym. Dyskrekcja zapewniona. Schmed Trachtman, Sienna 1. 20457

ROWERY, WAZKI, GRZEJNIKI,
artykuły elektro-techniczne poleca firma „Zar” — Kraków, Sławkowska 31, podwórko. Towar wysyłamy za zaliczeniem. 20561

MASZYNY DO MIENIA
zapalniczki samochodowe napawia fashowa tyko Saliferrze — Myszkowski Działowska 46. Długie dobre sprząda. Zakład otwarty od 8-18, 19839

UNIEWAŻNIAM
legitymację robotniczą Nr. 297 Tychońska Władysława. 20522

TYLKO
słynny mistrz Tajemnej Wiedzy, Psychografolog, Astrolog wyjasni nieomylnie mroki Twej przyszłości. Wypadki, choroby, ścieszcie! Wyrocznia ludywidmalna! — Podaj datę urodzenia, 1.50 knaszki na porcie: — Szangoni, — Kraków, Szewska 7/8 19950

VOLTA,
Kraków - Podgórze, Krakusa 7, naprawia, sprzedaje motory elektryczne prądu zmiennego i stałego. 20049

ZAGUBIONA
kartę mięsna Nr. 7628, 3 okręg, unieważnia się. — Dąbina. 20465

Kino „ADRIA”
KRAKÓW, ul. STAROWIŚLNA 21

Wyświetla od piątku, 21 czerwca 1940
wesołą i zabawną komedię p. t.

7 POLICZKÓW — 7 CAŁUSÓW

W rolach głównych:
Lilian Harvey
Willy Fritsch
Alfred Abel
Oskar Sima
Erich Fiedler i inni.

Nadprogram: Aktualny tygodnik dźwiękowy (wojenny).

Początek programów o godz. 3.30, 5.30 i 7.30.
W niedziele i święta **PORANKI** o godz. 10 i 12. 1195k

Do Wierzycieli ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH w Tenczynku S. A.

Z powodu zarządzonej likwidacji spółki wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji bez wezwania najpóźniej do dnia 30 lipca 1940 r. w formie listownej, skierowanej do Zakładów Przemysłowych w Tenczynku KRAKÓW, Hauptstrasse 3 na ręce komisarza (Treuhändera). 20379

PAPA dachowa
ŻWIĘK marmurowy
CEMENT
GIPS
KAFLE
FLIZY
POSADZKI

poleca Firma Leopold STOFF Kraków, Starowiślna 28 Zarząd Komisaryczny 1440k

Sypialnię Gabinet Gabinet Jadalnię Tapczany

stale na składzie Podwale 7 19441

Kupimy kilka słodów sportowych

do jazdy konnej, — Wiodomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1431k” 1431k

CHOROBY płuc leczy „PINUZAN”

pod gwarancją, za zwrot pieniędzy, gruźlica nawet zastarzała, zaflegmienie, kaszel, astma zadawiona. Ponadto „PINUZAN” jako środek wypróbowany przez Profesorów Kliniki Uniwersyteckich leczy skutecznie również katarę żółtaka, choroby nerek i wątroby. Zwraca się uwagę wszystkim płucnym chorym, że prawdziwy „PINUZAN” jest do nabycia tylko w Laboratorium Przyrodo-Lecznicy, KRAKÓW, STARY RYNEK KLEPARSKI 6, I. p. Na życzenie PT. Chorych porady lekarskie od 11—12. 1193k

KREM na pięgi sportowy „Halina”
Mgr. Farm. W. PAŹDIERSKIEGO

nieodwołalnej jakości, pewny w działaniu, do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. 1384k

Biuro hurtowej sprzedaży „Pharmachemia”, Warszawa, tel. 86819, Hoża 27a/10. 1384k

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Państwowy Zarząd Wodny w Nowym Sączu komunikuje, że z powodu rozpoczęcia prac około budowy zapory w Rożnowie i Czohowie oraz mostu na Dunaju w Zakliczynie wstrzymuje się od odwołania spław tratw na przestrzeni Marcinkowice-Tarnów. 1400k

REUMATYZM,
nerwobóle leczy tylko **SAPOMENTHOL-Matuli.** — Niezbędny przy grypcie. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1296k

WYTWÓRNIARZ ARTYKUŁÓW ODŻYWCZYCH
poszukuje we wszystkich miastach stałych odbiorców

Częstochowa. — Skr. poczt. 43. 1434k

„Sobot” ??? PATENT NR. 22353
A. SWIECHLOWSKA
KRAKÓW, SIENNA 28/1 p.

GRUŻLICA PŁUC

„jest ulęczająca”. 1188k

Zaflegmienie, nawet zastarzała astma, katar żółtaka, kamicę żółtowa, żółtaczkę, choroby nerek i wątroby wyliczamy specyficznym zagranicznym Pinuz-Salwator, leczy pod gwarancją z zwrotem pieniędzy. Przyjęcia chorych od 9—12 i 3—8. W niedziele od 9—12. Pinuz-Salwator uznany przez słynnych lekarzy jako środek gwarantowany i nieawodny. Rejestrowany w Woj. Śl. Znany w kraju i zagranicą jako środek o cudownym leczeniu bezskutecznie chorych. Na prowincję wysyłamy za pobraniem. Laboratorium Przyrodo-Lecznicy — Kraków, ul. Długa 49, m. 1. Porady dla chorych bezpłatnie.

Kupimy kilka słodów sportowych

do jazdy konnej, — Wiodomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1431k” 1431k

